

OD KOMITETU REDAKCYJNEGO

Widmo wojny w kulturze Zachodu często pojawia się w tych momentach dziejowych, w których pokój zdaje się przejmować stery nad światem. Mimo różnych prognoz – w tym tej o „końcu historii” – jak do tej pory nie udało się wyrugować konfliktów zbrojnych z dziejów ludzkości. Zgodnie ze znaną frazą Carla von Clausewitza wojna wciąż stanowi sposób uprawiania polityki i wdrażania własnych projektów cywilizacyjnych, religijnych czy kulturowych. Konflikt zbrojny jest również doświadczeniem formującym tak jednostkę, jak i całe narody, pamięć zbiorową, sferę estetyczną, jak i etyczną, krajobraz dookolny, wygląd domów i ulic.

Tematyka wojenna obecna w tekstach kultury różnych epok od ponad dwóch dekad wyjątkowo często powraca w kulturze popularnej (m.in. na łamach komiksów, w dziełach filmowych i muzycznych czy grach komputerowych). Wkracza do rekonstrukcji historycznych, powieści popularnych (kryminał retro). Większym zainteresowaniem cieszy się twórczość postapokaliptyczna prezentująca rzeczywistość po katastrofie nuklearnej. Chętnie wybieranym przedmiotem refleksji badawczej stają się zaś takie kwestie, jak los cywilów, zwłaszcza kobiet, na wojnie, oraz przemoc seksualna. Odrębną sferę namysłu wyznacza kwestia pamięci indywidualnej i zbiorowej (w polskiej tradycji najmocniejsze piętro odcisnęły insurekcje z XIX wieku, ale też powstanie warszawskie).

Poświęcony wojnie numer *Roczników Humanistycznych* zgromadził grono badaczy zajmujących się tą tematyką w literaturze różnych epok historycznych. Dominują artykuły o mniej znanych twórcach.

Powszechnie używany niegdyś termin Wielka Wojna trafnie oddaje wyjątkowość tragedii, jaka dotknęła kontynent europejski (zwłaszcza jego zachodnią część). W polskiej pamięci zbiorowej ciąg zdarzeń wywołanych zamachem na arcyksięcia Ferdynanda wiąże się przede wszystkim z zakończeniem długich starań o odzyskanie niepodległości po 123 latach niewoli. Artykuł Joanny Lekan-Mrzewki *Wielka Wojna w literackim doświadczeniu Stanisława Dzikowskiego* okazuje się tak interesujący między innymi dlatego, że prezentuje teksty powstałe *hic et nunc*, gdy wynik starcia aliantów z ich przeciwnikami nie był jeszcze wiadomy. Stanisław Dzikowski w fotoreportażach,

na kartach pamiętnika, w satyrach traktuje Wielką Wojnę jako impuls do namysłu – z jednej strony – nad wyróżnikami, a z drugiej – nad przyszłością polskiej kultury w realiach odzyskanej państwowości. Co znaczące, w piśmich bohatera artykułu pojawia się też zagadnienie, które w „epoce pieców” nabierze wyjątkowej rangi – problem poszukiwania języka dla oddania doświadczenia granicznego oraz związanych z tym dylematów reprezentacji. Rodzi się dobrze znane pytanie: jak to opisać?

Badacze wciąż podejmujący refleksję naukową nad literackim świadectwem czasu wojny odsłaniają autorów zapomnianych i teksty dotąd nieznanne, pominięte. Dowodzi tego szkic Arkadiusza Morawca *Etapy Jerzego Mindera*. To pierwsze tak obszerne opracowanie poświęcone Jerzemu Minderowi, rekonstruuje szczegółowo jego złożoną biografię, ale też dorobek prozatorski. Bohater artykułu pozostawił po sobie niewielki zbiór tekstów traktujących w większości o sowieckich łagrach i późniejszej tułaczce z Armią Andersa. Jego dzieła łączą cechy eseju, publicystyki i reportażu. Morawiec poddaje analizie tematykę i styl utworów Mindera, w których do głosu dochodzi niekiedy liryzm przełamujący reportażowy chłód.

Do wizji sowieckich łagrów nawiązuje również artykuł Niny Pielacińskiej, *Świadectwo z głębi tajgi. Jerzy Woszczynin – zapomniany rozdział polskiej literatury łagrowej*, odkrywający, podobnie jak dwa wcześniejsze teksty, biografię i twórczość kolejnego mniej znanego autora. Badaczka koncentruje się na trzech powieściach: *Jutro znów karczujemy*, *Zona* i *Na przelaj*. Rozpatruje je z perspektywy prozy łagrowej, ukazując punkty wspólne i rozbieżności.

Biografia i twórczość Stefana Rafała Badeniego stanowi przedmiot szkicu Krzysztofa Ćwiklińskiego *Idylla w cieniu swastyki. Stefan Badeni w wojennym Budapeszcie*. Badacz ześrodkowuje swoją uwagę na działalności Badeniego w stolicy Węgier, do której trafił, uciekając przed Armią Czerwoną. Przypomina o jego pracy przy Komitecie Obywatelskim dla Spraw Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech i podejmowanych staraniach, by skutecznie pomóc polskim więźniom. Badeni kontaktował się z adwokatami, zabiegał o zwolnienie bez rozprawy. Pośrednio uczestniczył też w pracy konspiracyjnej. Za swoją działalność antyhitlerowską został aresztowany przez gestapo i zesłany do obozu KL Mauthausen, w którym doczekał wyzwolenia w 1945 r.

Temat wojennej traumy powraca w artykule Jakuba Osińskiego *Literatura emigracyjna w perspektywie krytyki nuklearnej (na materiale powieści Zygmunta Bohusz-Szyszki)*, przypominającym postać generała Zygmunta Bohusz-Szyszki i jego prozę: *Republika atomowa* i *Atomowa pożoga*. Wyrosły

na gruncie tragedii drugiej wojny światowej nurt postapokaliptyczny, do którego przynależą wymienione powieści, nie znajduje zbyt licznej reprezentacji w rodzimej prozie (do wyjątków należą *Skorpiony* Macieja Patkowskiego). Autor artykułu, porównując sposoby kreowania wizji wojny nuklearnej w tych dwu powieściach, przypomina zarazem o wydarzeniach geopolitycznych mających miejsce między ich ukazaniem się (wynalezienie bomby atomowej w Związku Radzieckim oraz wojna koreańska). Jak zauważa, przedstawione w tych, niekiedy nieporadnych artystycznie, utworach diagnozy i prognozy polityczne odzwierciedlały nastroje panujące wśród Polaków na obczyźnie, którzy – co może zaskakiwać na tle dążeń świata zachodniego do uniknięcia katastrofy atomowej – nie postrzegali widma konfliktu zbrojnego jako zbliżającej się apokalipsy. W kolejnym konflikcie zbrojnym na skalę światową polskie środowiska emigracyjne widziały bowiem szansę na pokonanie komunizmu i uwolnienia od niego ojczyzny.

Artykuł Kamili Budrowskiej omawia kwestię cenzury w kontekście II wojny światowej (*O rosyjskim pierwodruku „Medalionów” Zofii Nałkowskiej z perspektywy instytucjonalnej cenzury*). Jest to zagadnienie podejmowane dogłębniej dopiero mniej więcej od dwóch dekad. Badaczka śledzi dzieje druku *Medalionów*. Najpierw krótko przypomina najważniejsze ustalenia na temat cenzurowania *Medalionów* w Polsce, by następnie skoncentrować się na rosyjskiej edycji tekstu i ingerencjach radzieckiej cenzury (Gławlitu). To, co wywoływało opór cenzorów polskich – brak pomocy Żydom i oskarżenie o współudział w Zagładzie – nie nurtowało ich sowieckich odpowiedników. W ZSRR piętnowano raczej pesymizm *Medalionów* i brak fragmentów ukazujących heroizm wojny oraz potęgę zwycięzców.

W szkicu zatytułowanym *Fenomen trwałości tematu wojny w wypowiedziach i współczesnych badaniach humanistycznych (wokół propozycji Stefana Zabierowskiego)* Małgorzata Krakowiak pyta o przyczyny obecności problematyki wojennej we współczesnej myśli humanistycznej. Jeden z decydujących powodów wiąże się z faktem, że wojna jest nieredukowalnym komponentem cywilizacji (o czym przekonuje nas konflikt w Ukrainie). Pamięć o II wojnie światowej pozostaje trwałym elementem rodzimej pamięci. Pojawia się nie tylko w polskiej prozie i poezji, lecz także w refleksji literaturoznawczej. Koncentrując się na pracach Zabierowskiego o powieściach i opowiadaniach Jana Józefa Szczepańskiego, autorka wyróżnia i przybliża na przykładach trzy formy ekspresji badawczej: portrety, interpretacje pojedynczych dzieł oraz ujęcia syntetyczno-modelowe.

Maciej Michalski poddaje refleksji najnowszy przykład wojny w Europie (*Wojna jako wyzwanie hermeneutyczne w relacjach z ukraińskiego frontu*). Agresja Rosji na Ukrainę stanowiła wstrząs dla mieszkańców starego kontynentu, a przede wszystkim dla samych Ukraińców, którzy długo nie pojmowali tego, co się dzieje. Na podstawie świadectw literackich, tekstów wspomnieniowych i publicystycznych badacz prezentuje próby oswojenia wojennego chaosu przez tych, którzy stali się jego ofiarami. Konflikt zbrojny prowadzi do paraliżu fizycznego i psychicznego. Obnaża miałość kompetencji kulturowych zdobytych w czasie pokoju, niewystarczalność osłony cywilizacyjnej, jaką nad jednostką rozpostarto w trakcie procesu socjalizacji. Jak przekonuje Michalski, w zrozumieniu istoty wojny dodatkowo przeszkadza wybujały zachodni indywidualizm i konsumpcjonizm. Dla Zachodu konflikt zbrojny staje się abstrakcją – czymś, co nie ma prawa się wydarzyć w XXI wieku.

Szkic Anny Sobieckiej, *Wojna dramatem pisana*, naprowadza nas na słabo do tej pory rozpoznane zagadnienie. Obraz wojny w dramacie polskim (tym z czasów PRL i tym powstałym po roku 1989) wciąż nie doczekał się syntetycznego studium. Badaczka analizuje dramaty opublikowane i wystawione w ostatnich dwóch dekadach, skupiające się przede wszystkim na Zagładzie. Konstruuje opowieść o strategiach redefiniowania historii, gry z przeszłością i pamięcią. Dialog o przeszłości służy przemodelowaniu teraźniejszości z nadzieją na jej odklamanie oraz przemianę świadomości zbiorowej. Odsyła do kategorii traumy i postpamięci. Tym samym dzieło staje się częścią społecznego dyskursu o newralgicznych obszarach doświadczenia wojennego.

Sławomir Buryła przedstawia główne założenia projektu grantowego realizowanego w ramach NPRH (*Słownik polskiej literatury o wojnie i okupacji – konteksty i wyzwania*), którego celem jest usystematyzowanie dotychczasowej wiedzy, ale też weryfikacja istniejących ustaleń badawczych, rekonstruowanie różnych strategii oraz języków ekspresji doświadczenia wojennego i okupacyjnego, jak również zaproponowanie nowych interpretacji. Inicjatywa przyczyni się do wzbogacenia istniejącego kanonu o wybitne niekiedy utwory zapomniane lub niedoceniane, wprowadzenia do obiegu nowych dzieł wartych analiz, odkrycia nowych tematów i metod (np. hasła: „ciało”, „przemilczane”, „rzeczy”, „zwierzęta”). Autorzy słownika zamierzają ujawnić różnorodność i wielowymiarowość sposobów ukazywania doświadczenia wojennego w literaturze polskiej od roku 1939 do czasów obecnych.

Dział „Varia” otwiera Katarzyna Janus studium „*Casus mirus*”. *Epigramaty Macieja Kazimierza Sarbiewskiego w traktacie De epigrammate conscribendo Mikołaja Merciera. Przyczynek do recepcji*, w którym przypomina nieodno-

towany wcześniej fakt z zakresu recepcji twórczości wybitnego polskiego poety, teoretyka literatury, jezuita, nazywanego sarmackim Horacym. Badaczka, koncentrując się na epigramatach Sarbiewskiego, którymi Mercier egzemplifikuje swoje wywody teoretyczne, wskazuje zarazem na dążenie autora traktatu do wydobywania intertekstualności i dialogiczności literatury.

Jagoda Zarzycka w artykule *Dziennik czy notatnik? Milczenie czy wiersz? Esej czy rozmowa? Retoryczna organizacja przedmów w wybranych książkach Anny Kamińskiej* podejmuje ciekawy problem, dość rzadko pojawiający się w refleksji literaturoznawczej. Proponuje analizę przedmów do wybranych książek Anny Kamińskiej przede wszystkim pod kątem pojawiających się w nich kwestii genologicznych. Rozważania Zarzyckiej pokazują, że krytyczna prezentacja przedmów może być sposobem odkrywania pisarskiej strategii autorki *Drugiego szczęścia Hioba*.

Adam Fitas, znawca twórczości Józefa Mackiewicza, w zamykającym dział „Variów” retrospektywnym szkicu *Józef Mackiewicz – czas na reaktywację. Krótki rekonesans i propozycja badawcza* krytycznie omawia aktualny stan badań, wskazując na potrzebę nowych odczytań. Uzasadnieniem podjęcia tematu jest zarówno pokaźna literatura przedmiotowa, jak i odkryte niedawno teksty publicystyczne oraz korespondencja pisarza. Fitas wskazuje na konieczność uwzględnienia w refleksji nad prozą autora *Kontry* nowych metodologii. Ekokrytyka, geopoetyka czy poetyka sensualna stanowią szansę nowego spojrzenia na dzieło Mackiewicza.

W dziale „Materiały” znalazł się tekst Jana Zielińskiego (*Jerzy Stempowski w Szwajcarii*) poświęcony szwajcarskim wątkom w biografii i dziele wielkiego polskiego eseisty, zawierający także passusy autobiograficzne. W Szwajcarii autor *Od Berdyczowa do Lafitów* spędził połowę swojego życia, tam mieszkał, studiował, pisał. Jak zauważa Zieliński, o kantonie berneńskim traktuje opublikowana po francusku książka *La terre bernoise* (1954), w której Stempowski ukazuje wyjątkowość szwajcarskich krajobrazów. Na ojczyznę Helwetów spoglądał on też „z zewnątrz” w trakcie swoich europejskich podróży do sąsiednich krajów.

W dziale „Recenzji” znalazły się trzy teksty. Pierwszy, Jolanty Pasterskiej (*Przerywane linie życia. Anna Frajlich, Sławomir Jacek Żurek. Wywiadu-rzeczki części trzynaście*), przedstawia tom rozmów Jacka Żurka z Anną Frajlich (*Szklany sufit języka. Trzynaście rozmów*, Kraków 2025). Jak przekonuje badaczka, wywiad-rzeczka stanowi ważne źródło dla badaczy pisarstwa autorki *Laboratorium*, ale również i tych zajmujących się literaturą krajową i emigracyjną.

Druga z recenzji – Macieja Zweiffela (*Poetyckie ujmowanie rozpadu w dobie późnego kapitalizmu. O świecie poetyckim grupy Na Dziko*) – dotyczy XV tomu w serii wydawniczej *Światy poetyckie*. Wcześniej w ramach serii ukazały się książki poświęcone m.in. twórczości Floriana Śmiei, Stanisława Horaka, Wilhelma Szewczyka, Feliksa Netza czy Bolesława Lubosza. Recenzowany tom prezentuje grupę poetycką Na Dziko (*Światy poetyckie kręgu Na Dziko*, pod red. Mariana Kisiela, Katarzyny Niesporek-Klanowskiej i Aleksandry Szymańskiej, Katowice 2024). Jest to zbiór analiz utworów poszczególnych przedstawicieli wspomnianego kręgu poetyckiego (w którym znaleźli się m.in. Krzysztof Siwczyk i Wojciech Kuczok), przynoszących nowe ich odczytania.

Trzecia i ostatnia recenzja, Martyny Żydek („*Dnie, w które nie ma twoich listów, są dniami rozczarowania*”). Uwagi o pierwszym tomie korespondencji Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej), omawia publikację listów Dąbrowskiej i Kowalskiej (*Listy, tom I: 1940–1945*, wstęp do całości edycji Ewa Głębička, oprac. i wstęp do tomu I Sylwia Chwedorczyk, Warszawa 2024). Jest to pierwszy tom z zaplanowanej sześciotomowej edycji pod redakcją Głębičkiej. Zdaniem recenzentki opracowanie źródłowe przygotowano z niezwykłą starannością, co potwierdza choćby aparat krytyczny.

Sławomir Buryła